

**J. R.**

---

**Zadania socjalistycznego wymiaru  
sprawiedliwości w obecnych  
warunkach : [recenzja artykułu A. T.  
Gorkina opublikowanego w  
czasopiśmie "Sowietskoe  
Gosudarstwo i Prawo", 1962, nr 8]**

---

Palestra 6/10(58), 95-98

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Zadania socjalistycznego wymiaru sprawiedliwości w obecnych warunkach

Pod takim tytułem w nrze 8 z br. „Sowietskogo Gosudarstwa i Prawa” ukazał się artykuł prezesa Sądu Najwyższego ZSRR A. T. Gorkina, poświęcony zagadnieniom dalszego umocnienia praworządności i porządku prawnego w ZSRR oraz problemom walki z przestępczością. Podkreślając, że kwestie te są od dłuższego czasu przedmiotem szczególnej troski i uwagi, jaką poświęca mu KPZR, autor konstatuje na wstępie swego artykułu, że poważne naruszenia praworządności, jakich dopuszczały się w okresie kultu jednostki organy wymiaru sprawiedliwości w ZSRR, zlikwidowano w ostatnich latach, przywrócono leminowskie normy praworządności, rozpatrzono ponownie wiele spraw i zrehabilitowano niewinnie skazanych.

W ostatnich latach osiągnięto także znaczne sukcesy w walce z przestępczością i naruszeniami porządku prawnego. Sądy i prokuratura prawidłowo wypełniają swoje zadania w tym zakresie, aczkolwiek jeszcze zbyt często można się spotkać w praktyce sądowej z chwiejnością wyrażającą się w niedopuszczalnej krańcowości: od stosowania mianowicie kar pozbawienia wolności za wszystkie przestępstwa, w tym również i za przestępstwa mało niebezpieczne, aż do nader liberalnego ustosunkowania się do niebezpiecznych przestępców.

Sąd Najwyższy ZSRR oraz sądy najwyższe republik związkowych za późno reagują na błędy w pracy, jakie popełniają sądy niższe; przy uogólnianiu praktyki sądowej wiele problemów wynikających z działalności sądów w zakresie stosowania prawa zbyt długo czekało na prawidłowe rozstrzygnięcie. Między sądami a innymi organami prowadzącymi walkę z przestępczością istnieje niedopuszczalna rozbieżność. Zbyt mało uwagi poświęca się właściwemu doborowi i wychowaniu kadr pracowników sądowych.

Te błędy i niedostatki w pracach organów sądowych i prokuratury były przedmiotem krytyki na zebraniu kierowniczych pracowników organów sądowych i prokuratorskich republik związkowych w dniach 10—12.V.1962 r. Zagadnienie zaś zastosowania odpowiednich środków w celu uniknięcia tych braków oraz zadania dalszego usprawnienia działalności sądów w walce z przestępczością były rozpatrywane 14 maja 1962 r. przez Plenum Sądu Najwyższego ZSRR.

Wskazując na akty ustawodawcze, w których Rada Najwyższa ZSRR zaleca wzmoczenie walki z szeregiem szczególnie niebezpiecznych dla społeczeństwa czynów przestępczych, autor podkreśla, że sądy oraz organy prokuratury i milicji nie wykorzystują w pełni przewidzianych tam środków walki z przestępczością, że wciąż jeszcze spotkać się można z faktami zbyt liberalnego odnoszenia się do szczególnie niebezpiecznych przestępców. Z drugiej strony zdarzają się wypadki stosowania surowych kar pozbawienia wolności w stosunkach do osób, które po raz pierwszy popełniły mało znaczące przestępstwa, przyznały się do winy i mogły poprawić się bez potrzeby izolowania ich od społeczeństwa. Autor zaznacza, że w niektórych rejonach ZSRR miał miejsce w 1961 r. wzrost liczby skazanych na kary pozbawienia wolności w stosunku do r. 1960 za popełnienie przestępstw mniej

ciężkiej natury. Miało to miejsce na skutek pociągnięcia do odpowiedzialności większej liczby osób, które popełniły drobne czyny przestępne. Poczynione analizy praktyki sądowej wykazały, że znaleźli się wśród nich ludzie, których czyny mogły być rozpatrzone przez organizacje społeczne i kolektywy pracujących, oraz że w stosunku do nich można było zastosować inne środki aniżeli pozbawienie wolności.

Autor wskazuje dalej, że w 1960 r. szerzej aniżeli dotychczas stosowane było przedterminowe zwolnienie. O ile bowiem w 1958 r. zwolniono przedterminowo 6,3% ogółu skazanych, o tyle w 1960 r. odsetek ten wynosił 17,1%. Praktyka wykazała, że znaczna większość przedterminowo zwolnionych nie dopuszcza się ponownych przestępstw i zachowuje się dobrze w pracy i życiu. Autor podkreśla jednak, że w latach 1959—1960 popełniono szereg błędów przy warunkowym zwalnianiu, stosując niekiedy tę instytucję wobec recydywistów i złośliwych przestępców. W 1961 r. błędy te w znacznej mierze zostały naprawione.

Jednakże niektóre organy sądowe wpadły z kolei w drugą skrajność, odmawiając przedterminowego zwolnienia w całkowicie uzasadnionych wypadkach. W rezultacie liczba zwolnionych w 1961 r. spadła do 9,1%, przy czym w niektórych republikach był to spadek ogromny (np. w Azerbejdżańskiej Republice z 13% w 1960 r. do 2,9% w 1961 r.). Dane te potwierdzają — zdaniem autora — słuszność krytyki organów sądowych i prokuratorskich, w których działalności brak nieodpowiedzialności w walce z przestępczością i w stosowaniu kar i które zbyt często przechodzą z jednej krańcowości w drugą.

Wskazując na zawarte w Programie KPZR sformułowanie, że „w warunkach socjalizmu każdy wykolejony człowiek może wrócić do pozytywnej działalności”, autor podkreśla, że wynika stąd konieczność indywidualnego ustosunkowania się do każdej sprawy. Wychodząc z tego założenia, sądy obowiązane są uważnie i wnikliwie zbadać osobowość oskarżonego oraz zbadać wszechstronnie okoliczności sprawy, tak aby kara w sposób maksymalnie najlepszy mogła służyć wychowaniu oskarżonego i zapobieganiu popełnianiu nowych przestępstw. Postanowienie o indywidualizacji kary dotyczy również osób, które popełniły ciężkie przestępstwa. Zadanie organów sądowych, prokuratorskich i śledczych, zadanie całego społeczeństwa polega nie tylko na tym, aby odgradzić społeczeństwo od przestępców, lecz również na tym, żeby zastosować realne środki wychowania człowieka, który dopuścił się naruszenia socjalistycznego porządku prawnego.

Zaznaczając wagę indywidualizacji kary, Plenum S.N. ZSRR w postanowieniu z 14.V.1962 r. podkreśliło, że sądy powinny przewyżczać istniejące jeszcze niedocenianie zapobiegawczego i wychowawczego znaczenia kar nie związanych z pozbawieniem wolności osób, którą mogą się poprawić bez konieczności izolacji od społeczeństwa. Ze szczególną uwagą należy traktować osoby, które po raz pierwszy popełniły lekkie przestępstwo, a szczególnie nieletnich.

Omawiając zagadnienie współudziału szerokich mas w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości, autor podkreśla, że sądy i prokuratura powinny wykazywać więcej inicjatywy, by w pełni zapewnić udział szerokich mas w walce z przestępczością. Statystyka sądowa wykazuje, że osoby, które w celach reedukacji i poprawy oddane zostały kolektywom pracujących pod opiekę, z reguły dobrze pracują i wiedzą prawidłowy tryb życia. Liczba nowych przestępstw popełnionych przez takie osoby wynosiła w 1960 r. tylko 1,2%, a w 1961 r. — 1,1%.

Naruszenia socjalistycznej praworządności, których dopuszczano się w okresie kultu jednostki, zostały zlikwidowane w działalności organów sądowo-prokuratorskich. Jednakże w obecnych warunkach powinny być podwyższone wymagania

w zakresie wypełniania wszystkich materialnych i procesowych norm w postępowaniu przed sądem.

Rezultaty przeprowadzonych przez Sąd Najwyższy badań wykazują, że jednym z poważnych braków jest wciąż jeszcze niski poziom śledztwa. Na równi z jego niepełnością istotnym mankamentem śledztwa jest jego jednostronność. Zamiast zwiększenia dążeń do wszechstronnego zbadania wszystkich materiałów i okoliczności sprawy, zebranych lub ustalonych w śledztwie, niektóre sądy stawiają za zadanie jedynie potwierdzenie przedstawionego oskarżenia. W rezultacie takiego jednostronnego nastawienia mają miejsce poważne naruszenia przy osądzaniu spraw. Do chwili obecnej w świadomości niektórych pracowników sądowych zachowały się błędne poglądy, bronione swego czasu przez A. Wyszynskiego. Wysłane przezeń twierdzenie, że radziecka praworządność nie wymaga dociekania prawdy oraz że można wydać wyrok „z punktu widzenia wiarygodności tych lub innych faktów” — powinno być w stanowczy sposób odrzucone. Wiadomo, że Wyszynski przeceniał dowodowe znaczenie przyznania się do winy oskarżonego. Niestety, zdarzają się jeszcze obecnie sądy, które bezkrytycznie przyjmują i uważają, że podstawą uzasadnienia wyroku powinny być wyłącznie wyjaśnienia oskarżonych, bez sprawdzenia ich prawidłowości i obiektywnej wiarygodności przez porównanie z innymi dowodami.

Autor wskazuje dalej, że w praktyce sądowej mają miejsce inne jeszcze naruszenia przepisów prawa materialnego (np. nieprawidłowa kwalifikacja czynu przestępnego) i procesowego, których przyczynę stanowi na ogół słaba znajomość przepisów obowiązującego prawa. Te uchybienia są w zasadzie likwidowane w trybie nadzoru przez wyższe instancje sądowe, których działalność autor też poddaje pewnej krytyce. Omawiając np. rolę S.N. ZSRR, autor podkreśla konieczność mocniejszego powiązania tego Sądu z najwyższymi instancjami sądowymi republik związkowych, konieczność bardziej aktywnego, operatywnego reagowania na problemy stojące przed sądami ZSRR.

W udzielaniu pomocy praktyce sądowej duża rola przypada radzieckiej nauce prawa. Autor postuluje wydawanie tekstów i komentarzy przeznaczonych do użytku praktyki sądowej, które pozwoliłyby na podniesienie poziomu wykształcenia zawodowego pracowników aparatu wymiaru sprawiedliwości. Działalność sądów w walce z przestępczością nie może się jednak ograniczać do prawidłowego stosowania prawa przy rozpatrywaniu spraw karnych. Sądy powinny przy tej okazji dążyć do wyjaśnienia przyczyn i warunków sprzyjających popełnieniu przestępstwa i zastosować odpowiednie środki zapobiegawcze, a ponadto zawiadamiać właściwe władze o wykrytych brakach, przyczynach i warunkach, które sprzyjały popełnieniu danego przestępstwa.

Tego rodzaju badania powinny być prowadzone nie tylko przy rozpoznawaniu konkretnych spraw, lecz także przy pracach uogólniających rezultaty orzecznictwa sądowego.

W celu skoordynowania prac sądów, organów prokuratury, milicji i organizacji społecznych w zakresie zapobiegania przestępczości należy regularnie organizować wspólne obrady nad rezultatami praktyki sądowej i śledczej, rozpatrywać dane o stanie przestępczości w określonych kategoriach spraw, razem wypracowywać środki naprawy wykrytych uchybień, wносить przed organy Partii i rad konkretne propozycje w sprawie walki z przestępczością i zapobiegania tej ostatniej.

Podkreślając w zakończeniu artykułu fakt znajdowania się w szeregach sędziowskich ludzi, którzy nie potrafią w należyty sposób wywiązać się ze swych obowiązków, autor wskazuje na konieczność podniesienia poziomu zawodowego i politycznego pracowników aparatu wymiaru sprawiedliwości, na konieczność dokonywania ścisłej selekcji i stosowania większych wymagań przy tworzeniu nowej kadry sędziów i prokuratorów.

## O projekcie kodeksu cywilnego RSFR

Pisze na łamach tegoż numeru „Sowietskogo Gosudarstwa i Prawa” Minister Sprawiedliwości RSFR W. A. Boldyriew. W obecnej chwili we wszystkich republikach radzieckich trwają prace nad opracowaniem nowych kodeksów cywilnych.

Projekt k.c. RSFR przygotowany był jeszcze w 1958 r. i następnie poddany został szerokiej publicznej dyskusji. Struktura projektu odpowiada w zasadzie strukturze Podstaw radzieckiego ustawodawstwa cywilnego z 6.XII.1961 r. Projekt składa się z następujących rozdziałów: 1. Przepisy ogólne; 2. Prawo własności; 3. Prawo zobowiązań; 4. Poszczególne rodzaje zobowiązań; 5. Prawo autorskie; 6. Prawo wynalazcze; 7. Prawo spadkowe; 8. Zdolność prawna cudzoziemców. Stosowanie ustaw cywilnych państw obcych, umów i uzgodnień międzynarodowych.

Normy projektu k.c. RSFR, rozwijając, jak pisze autor, zasady zamieszczone w Podstawach z 1961 r., zawierają szereg nowych postanowień, które zostały poddyktowane przez życie. Większość tych postanowień stanowi uogólnienie poglądów umocnionych już przez praktykę sądową i arbitrażową oraz znajdujących teoretyczne uzasadnienie w nauce prawa.

W rozdziale I projektu — poza wprowadzeniem odpowiednich norm Podstaw — znajduje się szereg przepisów szczególnych. W szczególności szerzej ujęty został tytuł o osobach. Nowością jest wprowadzenie sądowego trybu orzekania o ograniczeniu zdolności do działań prawnych zamiast trybu administracyjnego. Projekt przewiduje także podwyższenie dolnej granicy wieku (z 14 na 15 lat), z upływem którego ustawa łączy powstanie ograniczonej zdolności do działań prawnych. Stosownie do art. 10 Podstaw projekt ustanawia także drogę sądową do uznania za zaginionego i zmarłego zamiast dotychczasowego trybu notarialnego.

Projekt zawiera także szereg norm o skutkach niedopełnienia wymagań formalnych przy zawieraniu czynności prawnych. Wprowadza przy tym zasadę, że niedopełnienie ustanowionej w ustawie zwykłej formy pisemnej pociąga za sobą nieważność umowy tylko w wypadkach przewidzianych przez ustawę. Według ogólnej zasady pisemna forma jest wymagana dla umów o wartości przekraczającej 100 rubli. Niedopełnienie tego warunku pociąga za sobą niedopuszczalność dowodzenia istnienia i treści umowy za pomocą dowodu ze świadków. Natomiast niedopełnienie ustanowionej przez ustawę formy notarialnej pociąga za sobą zawsze nieważność umowy. Jednakże jeśli jedna ze stron przystąpiła, chociażby częściowo, do wykonania umowy wymagającej formy notarialnej, a druga strona uchyla się od notarialnego potwierdzenia umowy, sąd może na wniosek strony wykonującej umowę uznać tę umowę za ważną i wówczas odpada konieczność notarialnego jej potwierdzenia.

Projekt podkreśla za Podstawami konsumpcyjny charakter prawa własności osobistej obywateli. Wprowadza wyrażoną w Podstawach zasadę, że obywatel w ra-